



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Dziecka  
Marek Michalak

Warszawa, 13 lutego 2018 roku

ZEW.422.3.2018.ZA

**Pani  
Anna Zalewska  
Minister Edukacji Narodowej**

od 2011 roku Rzecznik Praw Dziecka wskazuje w wystąpieniach kierowanych do kolejnych Ministrów Edukacji Narodowej na nieprawidłowości w funkcjonowaniu młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Rzecznik dostrzega pozytywne zmiany, jakie zaszły przez te lata w sytuacji dzieci, wobec których sąd orzekł środek wychowawczy w postaci umieszczenia w placówce wychowawczej. Nadal jednak konieczne jest doskonalenie obowiązujących rozwiązań, by zapewnić właściwy przebieg procesu wychowawczego oraz realizację przynależnych wychowankom praw.

Ważnym krokiem do poprawy jakości funkcjonowania placówek wychowawczych było rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 2 listopada 2015 r. w *sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach*<sup>1</sup>. Uwzględniono w nim większość postulatów Rzecznika Praw Dziecka zawartych w przekazanych 2 marca 2015 roku Ministrowi Edukacji Narodowej *Standardach pobytu dzieci i młodzieży w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych oraz młodzieżowych ośrodkach socjoterapii w zakresie edukacji, wychowania i opieki*.

W ocenie Rzecznika Praw Dziecka zostały jednak wówczas pominięte niektóre ważne postulaty dotyczące jakości pracy tych placówek, wskazane w ww. *Standardach*, m.in. brak specjalistycznej opieki medycznej (w tym łatwego dostępu do lekarzy psychiatrów) i brak wyspecjalizowanych ośrodków (lub grup wychowawczych w ośrodkach) ukierunkowanych na rozwiązywanie specyficznych problemów wychowawczych: resocjalizacyjne, resocjalizacyjno-rewalidacyjne, resocjalizacyjno-lecznicze, resocjalizacyjne dla małych matek, resocjalizacyjne o wzmożonym nadzorze wychowawczym.

<sup>1</sup>Dz. U. z 2015 r. poz. 1872

Wprowadzenie w życie przywołanego powyżej rozporządzenia spowodowało korzystne zmiany w sytuacji wychowanków tych placówek – znalazło to odzwierciedlenie w znacznie mniejszej liczbie interwencji kierowanych do Rzecznika. Nadal jednak Rzecznik obserwuje, że oddziaływania wychowawcze zbyt często zmierzają do adaptowania młodych ludzi do życia w zamkniętym środowisku wychowawczym, a nie do przygotowania ich do samodzielnego, kreatywnego i odpowiedzialnego życia w warunkach pozainstytucjonalnych.

Na podstawie analizy spraw prowadzonych w Biurze Rzecznika Praw Dziecka Rzecznik dostrzega występowanie następujących problemów:

1. brak ośrodków wyspecjalizowanych w rozwiązywaniu specyficznych dysfunkcji wychowanków;
2. brak zindywidualizowanej pracy z wychowankiem;
3. brak adekwatnej do potrzeb wychowanków opieki psychologiczno-pedagogicznej;
4. sporządzanie indywidualnych programów edukacyjno-terapeutycznych w celu realizacji nałożonego prawem obowiązku, a nie rzeczywistej pomocy dziecku polegającej na zaplanowaniu zindywidualizowanych oddziaływań edukacyjnych, terapeutycznych, wychowawczych i resocjalizacyjnych;
5. przekraczanie maksymalnej liczby 12 wychowanków w grupach wychowawczych i 16 uczniów w oddziałach szkolnych;
6. umieszczanie w regulaminach ośrodków kar mogących naruszać lub naruszających prawa dziecka (np. udzielanie upomnienia lub nagany wobec całej społeczności ośrodka, karanie poprzez pracę);
7. niesporządzanie pełnych wielospecjalistycznych ocen poziomu funkcjonowania nieletniego;
8. nieadekwatna do potrzeb koordynacja działań pomocowych;
9. nierealizowanie programu usamodzielnienia lub jego mała skuteczność ze względu na brak indywidualnego podejścia do dziecka;
10. zbyt mała odpowiedzialność osób pełniących rolę opiekunów usamodzielnienia;
11. brak wyspecjalizowanych środków transportu oraz odpowiednio przeszkolonych pracowników;
12. niedostateczna współpraca z opiekunami prawnymi;
13. brak współpracy z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi;

14. doprowadzanie nieletnich do MOW z dużym opóźnieniem (nawet po upływie 5–7 miesięcy, a w skrajnych przypadkach – po ponad dwóch latach od postanowienia sądu o umieszczeniu w MOW – wg informacji NIK);
15. przeznaczanie bazy lokalowej ośrodków na działalność wykraczającą poza resocjalizację (np. na kolonie letnie podczas wakacji), co skutkuje przenoszeniem nieurlopowanych wychowanków do innych ośrodków;
16. brak orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego;
17. brak monitoringu losów byłych wychowanków w celu wykorzystywania pozyskanych na ich temat informacji do oceny skuteczności działań podejmowanych w ośrodkach.

Występowanie powyższych problemów potwierdziły wyniki kontroli pn. *Działalność resocjalizacyjna młodzieżowych ośrodków wychowawczych*, przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Zdaniem Rzecznika, zachodzi więc pilna konieczność (co wielokrotnie podkreślałem w swoich wystąpieniach) zapewnienia wychowankom właściwej pomocy gwarantującej im skuteczną resocjalizację oraz poprawę bezpieczeństwa w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, w tym podjęcie działań wskazywanych także przez Najwyższą Izbę Kontroli w celu:

- *wyspecjalizowania, kilkunastu w skali kraju, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, z uwzględnieniem podziału na placówki przeznaczone dla wychowanków wymagających: przeprowadzenia terapii w zakresie uzależnień, opieki w związku z ciężką i macierzyństwem oraz wzmożonego nadzoru ze względu na zachowania agresywne;*
- *wypracowania standardów postępowania dla osób pełniących rolę opiekuna usamodzielnienia oraz możliwości weryfikacji wykonywanych przez nie zadań;*
- *zwiększenia bezpieczeństwa nieletnich podczas wykonywania czynności konwojowych przez pracowników MOW;*
- *zapewnienia opieki pedagogiczno-psychologicznej w tygodniowym wymiarze godzin adekwatnym do potrzeb i liczby wychowanków, który pozwalałby na prowadzenie zindywidualizowanej i długofalowej terapii;*
- *monitorowania losów byłych wychowanków.*

W pełni podzielam również zasadność wniosku wniesionego przez Najwyższą Izbę Kontroli o podjęcie przez Ministra Edukacji Narodowej działań zmierzających

do wszczęcia inicjatywy zmiany prawa w zakresie: *umożliwienia dyrektorom MOW składanie wniosku o wydanie orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego wychowanka, tj. rozszerzenie w § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2017 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych, katalogu osób wnioskujących o wydanie orzeczenia o dyrektora młodzieżowego ośrodka wychowawczego*, co przyspieszyłoby zaplanowanie adekwatnych do potrzeb oddziaływań, w tym stosownej terapii.

Rzecznik dokonał także analizy odpowiedzi Pani Minister, skierowanej pismem z 6 listopada 2017 r. do Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, w której zostało przedstawione stanowisko Ministra Edukacji Narodowej do *Informacji o wynikach kontroli pn. Działalność resocjalizacyjna młodzieżowych ośrodków wychowawczych*.

Rzecznik Praw Dziecka nie podziela opinii Pani Minister w kwestii organizacji wyspecjalizowanych placówek resocjalizacyjnych, wskazującej, że: *Minister Edukacji Narodowej nie ma narzędzi prawnych zobowiązujących jednostki samorządu terytorialnego do prowadzenia MOW, w tym specjalizowania się tych placówek*.

W ocenie Rzecznika Praw Dziecka resort właściwy do spraw edukacji i wychowania nie tylko kształtuje politykę państwa w tym zakresie, tworząc określone uregulowania prawne, ale też wprowadzając inne mechanizmy służące osiągnięciu stawianych celów. W tym wypadku należy poddać pod rozwagę m.in. zwiększenie subwencji oświatowej przeznaczonej na placówki specjalistyczne, których prowadzenie wymaga przecież większych nakładów finansowych.

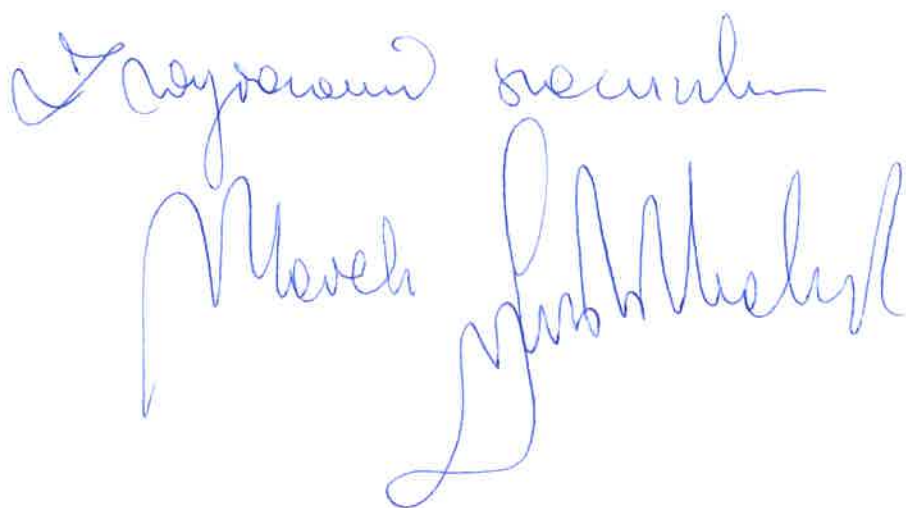
Wyższa subwencja dla specjalistycznych ośrodków pozwoliłaby na zatrudnienie większej – dostosowanej do ich specyfiki – liczby pracowników (w tym terapeutów, pracowników socjalnych z ukończoną specjalizacją w zawodzie pracownik socjalny, doradców zawodowych, instruktorów zajęć specjalistycznych, lekarzy psychiatrów, pielęgniarki), co służyłoby indywidualizacji pracy z dzieckiem i skuteczniejszemu usamodzielnianiu wychowanków, a także umożliwiłoby małoletnim matkom pobyt w ośrodku razem z dzieckiem.

Alarmująca wydaje się informacja NIK, że w roku szkolnym 2016/2017 na umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym oczekiwało 264 nieletnich, mimo że wszystkie placówki dysponowały łącznie ok. 5830 miejscami, a przebywało w nich 4701 nieletnich (według stanu na 30 czerwca 2017 r.). Oznacza to, że dzieci ze szczególnie

poważnymi problemami nie mogą otrzymać właściwej pomocy, bo brakuje wyspecjalizowanych placówek.

Jeśli powyżej wskazany problem nie zostanie rozwiązany, do młodzieżowych ośrodków wychowawczych nadal będą trafiać nieletni o różnym stopniu zdemoralizowania, poziomie agresji, czy wymagający terapii uzależnień (w jednym ośrodku będą spotykali się nieletni, wobec których sąd zastosował środek wychowawczy, bo wagarowali, z kolegami, którzy popełnili poważne czyny karalne, np. zgwałcenia, rozboje, zabójstwa). Nadal małoletnie matki będą rozdzielane ze swoimi dziećmi lub też ich proces resocjalizacyjny nie będzie kontynuowany, jeśli sąd postanowi o odroczeniu lub przerwaniu wykonywania środka wychowawczego (na podstawie art. 71 § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich<sup>2</sup>). Każda z tych sytuacji pozostaje w sprzeczności z pojęciem dobra dziecka (co wielokrotnie było podnoszone w wystąpieniach do Ministra Edukacji Narodowej, a teraz zostało potwierdzone w Informacji Najwyższej Izby Kontroli).

W związku z powyższym, kierując się dobrem dziecka, na podstawie art. 10a ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2017 r. poz. 922), zwracam się do Pani Minister o analizę podniesionych problemów oraz podjęcie działań mających na celu ich rozwiązanie, by zapewnić w pełni właściwy przebieg procesu wychowawczego i realizację przynależnych wychowankom praw.



---

<sup>2</sup> Dz. U z 2016 r. poz. 1654, z późn. zm.